



SŁOWO PASTERSKIE NA ADWENT 2018

**Czcigodni Kapłani i Osoby Życia Konsekrowanego!
Umiłowani Bracia i Siostry!**

Na progu adwentowego czasu czuwania staję pośród Was, z pasterskim słowem, zwracając naszą myśl w stronę przyszłości, która pod względem wiary jest zaplanowana i przygotowana w zamyśle Opatrzności Bożej, a pod względem codziennego życia, ciągle jest dla nas zagadką bardzo niepewną i nieustannie niepokojącą nas, szczególnie gdy myślimy o pokoju, za którym tęsknimy i którego nieustannie oczekujemy.

W taką to rzeczywistość wpisuje się Adwent będący czasem przygotowania i oczekiwania. Świadczą o tym modlitwy i czytania liturgiczne tego okresu, które w dużej mierze mają za zadanie pomóc lepiej zrozumieć, że w tym przygotowaniu chodzi o wzrost duchowy, przemianę życia polegającą na wyrzeczeniu się grzechu i zła, na drodze pokuty i nawrócenia. Celem tego procesu jest poprowadzenie człowieka do spotkania ze swym Zbawicielem i przyjęcia darów, które On przynosi.

Adwent, to czas troski by całe ludzkie życie i wszystkie jego sprawy czynić i przeżywać z myślą o Bogu. Na tym właśnie polega czwanie, w którym nie chodzi tylko o chwilę, kiedy z większym zaangażowaniem oddajemy się jakiejś sprawie, ale o codzienną postawę gotowości i czuwania, która w gruncie rzeczy jest otwarciem się na przychodzącego Pana. Nie jest to bowiem czwanie połączone z lękiem. Jest w nim radość z Jego przyjścia, gdyż jest ono spełnieniem nadziei, a obecność Pana napelnia każdego prawdziwą radością i przynosi pokój.

Czas Adwentu uświadamia nam, że przyjście Pana nie dzieje się w sferze abstrakcji. Nie jest ono jedynie wewnętrznym przeżyciem człowieka wierzącego. Adwent dotyka życia w jego najbardziej namacalnych wymiarach. Począwszy od tego najważniejszego oczekiwania - Maryi i Józefa, poprzez oczekiwanie Jana na pustyni, aż po każde oczekiwanie Boga, które rodzi się w sercu ludzi naszego czasu, dzieci podążających z lampionami na Roraty i dorosłych, którzy niejednokrotnie z lękiem zadają sobie pytanie, jakie będą tegoroczne święta? Czy Boże Narodzenie obudzi dobrą wolę w umysłach i postępowaniu każdej osoby ludzkiej, a szczególnie tych, od których zależy pokój i pojednanie?!

Bracia i Siostry!

Spróbujmy przenieść te wszystkie adwentowe przeżycia na sprawy codziennego dnia. Tak, by Chrystus mógł wejść w nasze życie i nasze sprawy. Oczekujmy Pana w każdym ważnym dla nas miejscu. Zwłaszcza tam, gdzie Go najbardziej potrzebujemy.

Wysłuchani w Słowo Boże, a zwłaszcza słowo Proroka Jeremiasza: „Pan naszą sprawiedliwością!”, na progu nowego Roku Liturgicznego dołączmy wołanie pieśni adwentowej: „Niebios, roś spuście nam z góry; Sprawiedliwego wylejcie, chmury. O wstrzymaj, wstrzymaj Twoje zagniewanie. I grzechów naszych zapomnij już, Paniel!”. I oto mamy wspaniały program wędrowania drogami Adwentu, który przeżywamy w czasach narastającego kryzysu i nasilającego się niepokoju, wywołanego konfliktem na wschodzie Ukrainy, który zamiast wygasać, coraz bardziej rozpała nasze obawy zasiewając niepokój w sercach.

Rozpoczynamy kolejny Adwent rozłąki zarobkowej, która coraz częściej dotyka wspólnotę rodzinną, a w niej najbardziej dzieci i młodzież, pozbawione opieki ojca lub matki.

Rozpoczynamy Adwent wielkiego lęku milionów ludzi o to, czy wystarczy im pieniędzy aby godziwie żyć i móc opłacić koszty swego utrzymania.

Rozpoczynamy Adwent w czasie gdy w części Ukrainy ogłoszony został Stan Wojenny, który w samej swej nazwie niesie przesłanie zagrożenia, a nie orędzie pokoju.

Oto nasz Adwent, który niech obudzi w nas gorliwość w świadczeniu o Bogu, bo to my jesteśmy solą i światłem współczesnego Kościoła i świata. To w naszych dłoniach palą się roratnie lampiony, symbol tęsknego wyczekiwania i wyjścia naprzeciw Temu, który blaskiem wiary i prawdy rozświetli naszą życiową drogę. Trwając się Chrystusa, staniemy się świadkami spełnienia się na naszych oczach i w naszych czasach obietnicy Boga o zbawieniu i bezpieczeństwie, którego mocnym fundamentem będzie przekonanie, że to Pan jest naszą sprawiedliwością.

W takim też duchu rozpoczynamy Rok Rodziny, który wpisuje się w kalendarz duszpasterski wszystkich diecezji Ukrainy. Jezus, Maryja i Józef są ikoną rodziny, prostej, ale jakże jasnej i klarownej w swej wierze i miłości. Dlatego zrobmy wiele aby rodziny były blisko Jezusa, jak Jezus jest blisko nich. Dlatego wzywajmy, aby małżonkowie nie tylko szli za Chrystusem, ale również nieustannie pogłębiali z Nim swoją komunie, aby nie odrywali nigdy od Niego oczu i szukali Go myślą, sercem i modlitwą. Przypominajmy aby pozostali w ramionach Chrystusa całe życie. Wówczas On stanie się źródłem ich świętości i jedności, wzrostu wiary, nadziei i miłości na drodze pogłębionego życia sakramentalnego i modlitewnego.

Dziękując za dotychczasowe trwanie w wierze, troskę o swoje zbawienie i kroczenie drogą prawdy Chrystusowej, z serca wszystkim błogosławie.

Lwów, 1 grudnia 2018



Mieczysław Mokrzycki

+Mieczysław Mokrzycki
Arcybiskup Metropolita Lwowski